

12 dzień „mobilizacji” i tradycyjne walki z francuska policją

14 kwietnia 2023

Co najmniej 36 zatrzymań miało miejsce już na początku demonstracji w Paryżu, która zaczęła się o godzinie 14 na Placu Opery. Kilkunastu policjantów jest rannych. Frekwencja na protestach przeciw reformie emerytalnej w wielu miastach jednak spadła.



Demonstracje miały wywrzeć presję na decyzjach Rady Konstytucyjnej, która w piątek podejmie decyzję o zgodności ustawy, bądź nie, z ustawą zasadniczą. MSW zakazało jednak gromadzenia się w pobliżu siedziby rady.

Na początek kilkunastu policjantów zostało rannych w Paryżu. Policja podawała, że o godzinie 18:00 ulicami Francji maszerowało 336 000 ludzi (42 tysiące w Paryżu), związkowcy taką liczbę mnożyli kilkukrotnie. Zadymy zaczęły się zaraz po starcie manifestacji stołecznej. Skończono na Placu Bastylli w oparach gazu łzawiącego.



Demonstracje odbywały się w wielu innych miastach i tam też nie pobyło się bez „zadym”. Nawet w niewielkim Chambery. Starcia odnotowano w Nantes.

Według informacji z France Bleu Chambéry, pod koniec popołudnia grupa od 30 do 40 osób nadal zakłócała porządek publiczny. Spowodowali kilka degradacji miasta. Około pięćdziesięciu demonstrantów zablokowało również wejście do Chambery.

Protestujący zaatakowali w Paryżu Banque de France, butik L'Occitane przy rue de Rivoli, a także siedzibę firmy towarów luksusowych LVHM, potraktowaną jako „gniazdo miliarderów”.

Autorstwo: BD

Źródło: [NCzas.com](https://nczas.com)